

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Magdalena Czaplńska

Protokolant Artur Pokojski

po rozpoznaniu w dniach 26.01.2017 r., 15.03.2017 r., 08.05.2017 r. sprawy:

**Z. G. (1)**, urodzonego (...) w G.,

syna C. i N. z domu K.

oskarżonego o to, że:

w dniu 1 stycznia 2016 r. w G., przy ulicy (...) groził M. S. (1) kierując w stronę jej twarzy broń hukową marki M. typ Start 2 i naciskając spust tej broni bez spowodowania wystrzału z uwagi na brak amunicji oraz grożąc jej słownie pozbawieniem życia, czym wzbudził w zagrożonej uzasadnioną obawę, że groźba zostanie spełniona,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k. k.

I. oskarżonego Z. G. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, czyn ten kwalifikuje z art. 190 § 1 k. k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k. k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k. k. skazuje go na karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda;

II. na podstawie art. 46 § 2 k. k. zasądza od oskarżonego Z. G. (1) na rzecz pokrzywdzonej M. S. (1) kwotę 1.000 (jednego tysiąca) złotych tytułem nawiązki;

III. na podstawie art. 63 § 1 i 5 k. k. na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 1 stycznia 2016 roku, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm stawkom dziennym grzywny;

IV. na podstawie art. 44 § 1 k. k. orzeka przepadek dowodu rzeczowego opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr I/739/16/P pod pozycją numer 1.;

V. na podstawie § 11 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego E. S. kwotę 723,24 złote z tytułu kosztów obrony oskarżonego z urzędu;

VI. na podstawie art. 627 k. p. k. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. S. (1) kwotę 723,24 złotych z tytułu zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika;

VII. na podstawie art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 1, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1.093,24 złotych, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 200 złotych.

# UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. G. (1) i M. S. (1) pozostają w długoletnim konflikcie sąsiedzkim. W nocy z dnia 31 grudnia 2015 r. na 1 stycznia 2016 r., pokrzywdzona wraz z partnerem K. I., dziećmi oraz znajomymi – A. B., K. B., J. M. i A. M. wyszła na podwórkę w okolicy miejsca swojego zamieszkania w G. przy ulicy (...). Grupa osób bawiąca się na imprezie sylwestrowej zorganizowanej przez pokrzywdzoną, udała się na zewnątrz, aby oglądać noworoczne fajerwerki. W pewnym momencie małoletnie dziecko pokrzywdzonej wystraszyło się hałasu. W związku z tym postanowiono wrócić do mieszkania. Do środka budynku wszedł K. I. wraz z dzieckiem. M. S. (1) zatrzymała się na klatce schodowej i czekała na resztę gości, którzy znajdowali się jeszcze na podwórku.

Na zewnątrz budynku wyszedł wówczas Z. G. (1). Oskarżony stanął blisko M. S. (1). Pomiędzy w/w osobami doszło do wymiany zdań, które stanowiły przejaw istniejącego konfliktu. Oskarżony, w ramach świętowania Nowego Roku, oddał następnie w kierunku nieba kilka strzałów z pistoletu alarmowego kaliber 6 mm marki MATEJA wzoru START-2, produkcji polskiej po 2010 r., na którego posiadanie, w myśl ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, nie jest wymagane zezwolenie lub rejestracja organu policyjnego lub wojskowego. Oskarżony skierował następnie posiadaną broń w stronę ziemi i nacisnął spust. Broń nie wystrzeliła. Z. G. (2) wiedział, że nie ma już amunicji. W pewnym momencie oskarżony, znajdując się blisko pokrzywdzonej, skierował w stronę twarzy M. S. (1) posiadaną broń hukową i naciskając spust tej broni bez spowodowania wystrzału, zwrócił się do niej słowami: „S., z. c. Pokrzywdzona poczuła się zagrożona. Oskarżony swoim zachowaniem wzbudził u M. S. (1) uzasadnioną obawę, że skierowana wobec niej groźba pozbawienia życia zostanie spełniona.

Z. G. (1) zauważył, że zbliża się do niego jeden z uczestników zabawy sylwestrowej. W związku z tym, zbiegł do klatki i zamknął się w swoim mieszkaniu. Grupa bliskich M. S. (1) udała się do mieszkania pokrzywdzonej.

M. S. (1) była bardzo zdenerwowana, przestraszona i roztrzęsiona. O zaistniałym zdarzeniu powiadomiono Policję. Pokrzywdzona, wspólnie z K. I. i funkcjonariuszami Policji, udała się pod wejście do lokalu zajmowanego przez oskarżonego. Policjanci żądali otwarcia drzwi. Oskarżony nie wpuścił ich do środka.

Z. G. (1) został zatrzymany w dniu 1 stycznia 2016 r. o godzinie 12:30.

**Dowód:** częściowo zeznania świadka M. S. (1) – k. 2v-3, k. 23v, k. 65 załącznika nr 1 do a/o oraz k. 26-29,

zeznania świadka A. B. – k. 9v-10 załącznika nr 1 do a/o oraz k. 35-35v,

zeznania świadka K. B. – k. 13 załącznika nr 1 do a/o oraz k. 35v-36,

zeznania świadka A. M. – k. 16v-17 załącznika nr 1 do a/o oraz k. 40v-41,

zeznania świadka J. M. – k. 20 załącznika nr 1 do a/o oraz k. 41,

zeznania świadka K. I. – k. 25v załącznika nr 1 do a/o oraz k. 34-35,

protokół zatrzymania osoby – k. 28-28v załącznika nr 1 do a/o,

protokół oględzin rzeczy – k. 48-50 załącznika nr 1 do a/o,

ekspertyza kryminalistyczna z dnia 8 lutego 2016 r. – k. 57-59,

zeznania świadka Z. G. (2) – k. 41v-42,

płyta CD z nagraniem audio – k. 39,

odtworzenie zapisu nagrania – k. 42,

częściowo wyjaśnienia Z. G. (1) – k. 44-44v załącznika nr 1 do a/o oraz k. 25

W toku oględzin miejsca zdarzenia, w dniu 1 stycznia 2016 r., o godzinie 01:55, funkcjonariusze Policji ujawnili i zabezpieczyli kilka sztuk łusek koloru złotego.

**Dowód:** protokół oględzin miejsca – k. 6-7v załącznika nr 1 do a/o

W toku przeszukania mieszkania zajmowanego przez Z. G. (1), funkcjonariuszom Policji wydano dobrowolnie przedmiot przypominający broń krótką w kolorze czarnym z napisem na rękojeści (...) oraz z wygrawerowanym napisem na lufie „Start 2 6mm”.

**Dowód:** protokół przeszukania mieszkania – k. 34-36 załącznika nr 1 do a/o

Z. G. (1) w dniu 24 września 2014 r. został przyjęty w trybie pilnym do Uniwersyteckiego Centrum (...) z rozpoznaniem zawału ściany dolnej serca. Nadto rozpoznano bradykardie zatokową, nadciśnienie tętnicze, stan po appendektomii i operacji przepukliny, hiperlipidemię i nikotynizm. Oskarżony został poddany zabiegowi angioplastyki prawej tętnicy wieńcowej z implantacją stentu DES. Pacjentowi zalecono stałą opiekę poradni kardiologicznej; rehabilitację kardiologiczną oraz leki.

**Dowód:** karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 113 załącznika nr 1 do a/o

Z. G. (1) przesłuchany w charakterze podejrzanego w dniu 2 stycznia 2016 r., przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia oraz oświadczył, że chce dobrowolnie poddać się karze.

wyjaśnienia Z. G. (1) – k. 44-44v załącznika nr 1 do a/o

Z. G. (1), przesłuchany w toku postępowania sądowego, w dniu 26 stycznia 2017 r., nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania. Oskarżony nie podtrzymał uprzednio złożonych wyjaśnień.

wyjaśnienia Z. G. (1) – k. 25

Z. G. (1), w chwili orzekania miał ukończone 66 lat. Oskarżony posiada wykształcenie podstawowe; z zawodu obuwnik. Z. G. (1) jest żonaty; nie ma potomstwa. Oskarżony jest emerytem; uzyskuje świadczenie w kwocie 1707 zł miesięcznie.

Z. G. (1) posiada samochód – 17-letni pojazd marki F. (...); jest współwłaścicielem mieszkania o powierzchni 50 m<sup>2</sup>. Oskarżony nie był leczony psychiatrycznie, ani odwykowo. Z. G. (1), w 2014 r., przeszedł zawał serca.

**Dowód:** dane osobopoznawcze – k. 25

Z. G. (1) nie był uprzednio karany sądowo.

**Dowód:** informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego – k. 38

Sąd zważył, co następuje:

Zebrany materiał dowodowy nie pozostawiał wątpliwości co do winy i sprawstwa oskarżonego.

Część ze zgromadzonych w aktach dokumentów – protokoły czynności, informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego – to dokumenty urzędowe, sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, w zakresie ich kompetencji i w prawem przepisanej formie. Ich autentyczność ani prawdziwość treści nie była przez strony kwestionowana. Dlatego stanowią one obiektywne dowody stwierdzonych nimi okoliczności.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania przedłożonego do akt sprawy nośnika danych - płyty CD z nagraniem audio. W toku postępowania sądowego dokonano odtworzenia żadanego nagrania. Żadna ze stron nie kwestionowała jego autentyczności. Należy jednak wskazać, iż dotyczy ono momentu po inkryminowanym zdarzeniu – sytuacji, gdy pokrzywdzona wspólnie ze swoim partnerem i funkcjonariuszami Policji udała się pod drzwi wejściowe do mieszkania oskarżonego. Zdaniem Sądu, zapis nagrania audio – w tym słowa wypowiedziane przez pokrzywdzoną „długo będziemy czekać” nie podważają jej twierdzeń co do pozostawania w stanie obawy i wzbudzenia w niej uzasadnionej obawy spełnienia groźby. Podkreślić należy, iż w obecności policjantów pokrzywdzona mogła czuć się bezpiecznie i uczestniczyć w podjętych czynnościach, szczególnie, iż nastąpiło to na prośbę funkcjonariuszy Policji (vide k. 36).

Sąd dał wiarę dokumentacji medycznej oskarżonego na okoliczność przebytego przez oskarżonego zawału serca. Nie było wątpliwości co do tego, iż złożona do akt sprawy kserokopia stanowi wierne odzwierciedlenie pierwotnego. Karta informacyjnego leczenia szpitalnego została wystawiona przez uprawnione osoby, stąd brak podstaw do podważenia jej rzetelności.

Sporządzona w sprawie opinia biegłego sądowego z zakresu broni, balistyki i mechanoskopii była obiektywna oraz rzetelna. Została ona bowiem sporządzona przez osobę posiadającą specjalistyczną wiedzę z racji stosownego wykształcenia i doświadczenia zawodowego. Opinia była jasna – żaden ze zwrotów użytych przez biegłego nie nasuwał zastrzeżeń co do komunikatywności. Opinia była też pełna, gdyż odnosiła się do wszystkich okoliczności relewantnych z punktu widzenia sprawy. Zastosowana metodyka oraz wyciągnięte wnioski były spójne i logiczne. Została ona oparta na aktualnej wiedzy i prawidłowych spostrzeżeniach, a przy tym w toku postępowania nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Wnioski opinii biegłego nie były kwestionowane w toku postępowania.

Jedynie w części na uwzględnienie zasługiwały zeznania świadka **M. S. (1)**. Odnosząc się do zeznań świadka złożonych w dniu 1 stycznia 2016 r., należało mieć na względzie, iż nie było wątpliwości co do tego, iż pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym w noc sylwestrową doszło do incydentu, w trakcie którego Z. G. (1) skierował posiadaną broń w kierunku twarzy M. S. (1), nacisnął spust i zagroził jej pozbawieniem życia. W tym zakresie zeznania pokrzywdzonej pozostawały w zgodzie z relacją świadków A. B., K. B., A. M., J. M. – których wzajemnie uzupełniające się zeznania potwierdziły zaistnienie tego czynu. M. S. (1), w toku pierwszego przesłuchania, w niepełny sposób przedstawiła przebieg tego zdarzenia – pominęła bowiem okoliczności bezpośrednio poprzedzające inkryminowany czyn. Zdaniem Sądu, powyższe mogło wynikać z późnej pory przesłuchania (godz. 02.30). W trakcie kolejnych przesłuchań pokrzywdzona przedstawiła już cały obraz tego zajścia. Okolicznością bezsporną był fakt, iż Z. G. (1) i M. S. (1) pozostają w długoletnim konflikcie sąsiedzkim. Źródła tego konfliktu oraz jego szczegółowy przebieg nie mają znaczenia dla niniejszej sprawy. Na uwzględnienie zasługiwały zeznania świadka, które stanowiły opis zdarzeń poprzedzających incydent z udziałem oskarżonego, gdyż pozostawały one w zgodzie z relacją pozostałych świadków. Na tej podstawie ustalono, iż partner M. S. (1) wspólnie z dzieckiem udali się do swojego mieszkania, zaś pokrzywdzona zatrzymała się na klatce schodowej w oczekiwaniu na swoich gości. W tym miejscu doszło do spotkania z oskarżonym, który również postanowił świętować Nowy Rok. Nie było wątpliwości co do tego, iż oskarżony – w ramach święta Nowego Roku – kilkukrotnie wystrzelił z posiadanej broni w kierunku nieba. Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej, iż w pewnym momencie Z. G. (2), znajdując się blisko pokrzywdzonej, skierował w stronę jej twarzy posiadaną broń i naciskając spust tej broni bez spowodowania wystrzału, zwrócił się do niej słowami: „S., z. c.. W tym zakresie relacja pokrzywdzonej została potwierdzona przez świadków, w tym przede wszystkim A. B.. Na przymiot wiarygodności zasługiwały również zeznania, iż oskarżony zbiegł następnie do domu, gdyż potwierdził to świadek A. M..

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zeznań świadka, zgodnie z którymi pokrzywdzona nie wiedziała, jaki rodzaj broni ma przy sobie oskarżony. M. S. (1) nie posiadała w tym zakresie specjalistycznej wiedzy. Świadek nie kwestionowała przy tym, iż wcześniej widziała i słyszała, jak Z. G. (1) strzela w powietrze na wiwat.. Istotne jest przy tym, iż na żadnym etapie sprawy świadek nie wskazała, aby widziała moment, w którym oskarżony upewnił się, że w komorze broni nie ma już amunicji. Fakt, iż takie zachowanie miało miejsce wynika zaś z relacji świadka A. M.. W tym stanie rzeczy, Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej, iż czyn oskarżonego wzbudził w niej uzasadnioną

obawę, że skierowana wobec niej groźba pozbawienia życia zostanie spełniona. Przyjmując bowiem, iż pokrzywdzona nie wiedziała o braku amunicji, skierowanie w stronę jej twarzy broni i naciśnięcie spustu – wraz z wypowiedzianą groźbą pozbawienia życia – uzasadnia zaistnienie stanu przerażenia, obawy i zagrożenia. Obiektywnie należy bowiem wskazać, iż świadek mógł nie wiedzieć, co było powodem braku wystrzału. Należy w tym miejscu wskazać, iż świadkowie A. B., A. M. i K. I. zwrócili uwagę, iż po tym zdarzeniu M. S. (1) była bardzo zdenerwowana, przestraszona i roztrzęsiona.

Odnosząc się do zeznań świadka złożonych w toku postępowania sądowego należy wskazać, iż zasługiwały one na uwzględnienie jedynie w takim zakresie, w jakim pozostawały w zgodzie z uprzednio złożonymi. Zauważyć bowiem należało, iż świadek w odmienny sposób przedstawiła przebieg inkryminowanego zdarzenia, co stało w sprzeczności z relacją pozostałych świadków. Przebieg zajścia, jakkolwiek dynamiczny - według relacji A. B. - nie wskazywał na to, aby po wypowiedzeniu groźby pozbawienia życia, oskarżony miał wrócić do mieszkania po broń i dopiero wówczas skierować ją w stronę pokrzywdzonej i nacisnąć spust. W tym zakresie relacja M. S. (1) nie zasługiwała na uwzględnienie. Zgodnie z zeznaniami świadków – A. B., K. B. - oskarżony, po wyjściu na zewnątrz od razu zaczął strzelać w powietrze – a więc miał przy sobie przedmiotową broń. Nie sposób przy tym uznać, aby zeznania złożone przeszło rok po inkryminowanym zdarzeniu miały być bardziej precyzyjne od chronologicznie wcześniejszych.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka, jakoby w dalszym ciągu miała ona obawiać się oskarżonego – unikać jego obecności, omijać go z daleka – gdyż nie znalazło to potwierdzenia w zeznaniach świadków, w szczególności nie wskazał na to K. I., który jest życiowym partnerem M. S. (1).

Na uwzględnienie zasługiwały zeznania **A. B.**. Świadek potwierdziła, iż w okolicach północy, gospodarze i goście zabawy sylwestrowej udali się na zewnątrz budynku przy ulicy (...) w G.. Zwróciła uwagę, iż dziecko pokrzywdzonej przestraszyło się i w związku z tym podjęto decyzję o powrocie do domu. Świadek wskazała, iż K. I. wspólnie z dzieckiem, udali się do środka budynku, M. S. (1) zatrzymała się zaś na klatce schodowej. Powyższe znalazło potwierdzenie w relacji pokrzywdzonej i jej partnera. A. B. podała, że chwilę później z klatki schodowej wyszedł sąsiad z parteru; trzymał w ręku pistolet i zaczął strzelać z niego w powietrze. Świadek wskazała, że w pewnym momencie ten mężczyzna skierował broń w twarz M. S. (1) i powiedział „S., z. c.. Powyższe korespondowało z zeznaniami pokrzywdzonej złożonymi w toku postępowania przygotowawczego. Świadek dodała, że wie od pokrzywdzonej, iż ten mężczyzna nacisnął wówczas spust broni. Podana okoliczność była bezsporna, gdyż potwierdził ją sam oskarżony. Świadek wskazała, iż opisany mężczyzna zbiegł następnie do domu. Sąd dał wiary zeznaniom A. B. w części dotyczącej opisu stanu pokrzywdzonej w następstwie czynu popełnionego na jej szkodę. Według relacji świadka, M. S. (1) była bardzo zdenerwowana, roztrzęsiona, przestraszona. Potwierdził to w swoich zeznaniach K. I.. Odnosząc się do zeznań świadka złożonych w toku postępowania sądowego, z uwagi na upływ czasu, były one mniej precyzyjne – niemniej zachowały swój zasadniczy kształt. W konsekwencji zasługiwały na uwzględnienie.

Zasadniczo na uwzględnienie zasługiwały zeznania **K. B.**. Świadek był gościem zabawy sylwestrowej zorganizowanej przez pokrzywdzoną. Opisał moment, w którym nastąpił powrót do lokalu. Zeznał, iż przed klatką, około metr od M. S. (1), stał mężczyzna, który trzymał w przedmiot przypominający broń; koloru ciemnego – z którego oddał 5-6 strzałów. Pokrzywdzona stała bokiem do tego mężczyzny. Podał, iż pomiędzy w/w osobami doszło do wymiany zdań. Zeznał, iż wspomniany mężczyzna skierował broń w stronę twarzy pokrzywdzonej – około 0,5 metra. Dodał, że usłyszał, jak naciśnięty został spust broni. Zeznania świadka pozostawały w zgodzie z relacją pokrzywdzonej oraz A. B.. Świadek nie słyszał wypowiedzianych wówczas słów. Odnosząc się do zeznań złożonych przed Sądem, wskazać należy, że świadek w nieco odmienny sposób przedstawił chronologię zdarzenia, co - zdaniem Sądu - wynikało z upływu czasu. Zdaniem Sądu, z racji dynamicznego przebiegu zajścia istotne znaczenie należało przypisać zeznaniom złożonym bezpośrednio po jego zaistnieniu – w dniu 1 stycznia 2016 r.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały zeznania świadka **A. M.**, który również był wówczas gościem M. S. (1). Świadek opisał moment, w którym nastąpiła decyzja o powrocie do mieszkania. Zwrócił uwagę, iż na schodach obok pokrzywdzonej stał mężczyzna, który z czegoś strzelał. Po przyjrzeniu się zauważył, że jest to pistolet. Znalazło to potwierdzenie w zeznaniach M. S. (1), A. B., i K. B.. Świadek podał, iż mężczyzna oddał cztery strzały – po czym opuścił

rękę i nacisnął spust. Nie nastąpił wówczas wystrzał. Koresponduje to z relacją oskarżonego, który wskazał, iż upewnił się, że w broni nie ma już amunicji. A. M. wskazał, iż następnie mężczyzna skierował broń w stronę M. S. (1). Wydawało mu się, że nacisnął wówczas spust. Potwierdziła to w swoich zeznaniach pokrzywdzona. Świadek zwrócił uwagę, że mężczyzna powiedział coś w jej stronę, lecz nie usłyszał tych słów. O treści wypowiedzianych słów dowiedział się dopiero od M. S. (1). A. M. zeznał, iż udał się następnie w stronę tego mężczyzny, lecz on cofnął się do klatki i uciekł do domu. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, zgodnie z którymi pokrzywdzona była strasznie zdenerwowana tą sytuacją, bała się. Znalazło to bowiem potwierdzenie w relacji K. I. i A. B.. Odnosząc się do zeznań świadka złożonych w toku postępowania sądowego należy wskazać, iż z uwagi na upływ czasu były one mniej szczegółowe. Niemniej, pozostawały one w zgodzie z zeznaniami złożonymi w toku postępowania przygotowawczego. W związku z tym zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **J. M.** Wymieniona osoba była wówczas gościem M. S. (1). Świadek opisała moment poprzedzający inkryminowane zdarzenie. Zwróciła uwagę, iż nieznanemu jej mężczyźnie stał obok pokrzywdzonej. Widziała, że ma on w ręku przedmiot przypominający pistolet. Świadek zeznała, iż mężczyzna oddał kilka strzałów w powietrze; pokrzywdzona stała do niego bokiem. Dodała, że pomiędzy w/w osobami doszło do wymiany zdań. Nie słyszała wypowiedzianych słów. Zeznała, iż mężczyzna skierował pistolet w głowę M. S. (1). Widziała, jak strzela do kobiety, ale nie było huków. Zeznania świadka korespondowały z pierwotną relacją pokrzywdzonej. Nadto, były one zgodne z twierdzeniami pozostałych świadków. Świadek dodała, że M. S. (1) była przerażona zaistniałą sytuacją. W tym zakresie zeznania świadka korespondowały z relacją K. I., A. B. i A. M..

Świadek **K. I.**, zgodnie z ustalonym stanem faktycznym, bezpośrednio przed inkryminowanym czynem, wspólnie z dzieckiem wszedł do klatki schodowej i udał się do mieszkania. Świadek nie był zatem obecny na miejscu w chwili jego popełnienia. Sąd dał wiarę zeznaniom K. I., iż w następstwie zachowania oskarżonego jego partnerka była roztrzęsiona, to jest trzęsła się i była wystraszona, gdyż korespondowało to z relacją A. B. i A. M..

Odnosząc się do zeznań świadka **Z. G. (2)**, należy wskazać, iż wymieniona osoba jest bratem oskarżonego. W inkryminowanym czasie świadek przebywał w lokalu zajmowanym przez Z. G. (1). Świadek nie widział, czy oskarżony strzelał z broni w obecności pokrzywdzonej. Nie było go przy tym. Podał, że nie wie; nie pamięta, czy były wystrzały - chyba nie było. W tym miejscu należy wskazać, iż fakt użycia przedmiotowej broni przez oskarżonego nie był kwestionowany przez którąkolwiek ze stron postępowania. Świadek usilnie starał się zatem przedstawić wersję korzystną dla oskarżonego. Sąd uwzględnił zeznania świadka w części dotyczącej przebiegu interwencji Policji – w zakresie, w jakim znalazło to potwierdzenie w przedłożonym nagraniu audio.

Mając na uwadze powyższe, jedynie w części na uwzględnienie zasługiwały wyjaśnienia **Z. G. (1)**. Odnosząc się do stanowiska oskarżonego wyrażonego w toku postępowania przygotowawczego, należy wskazać, iż Z. G. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz wyraził wolę dobrowolnego poddania się karze. Nie kwestionował zatem swojej winy i sprawstwa. Oskarżony przyznał, iż w inkryminowanym czasie wyszedł przed swój dom; miał wówczas przy sobie przedmiotową broń. Wskazał, iż poszedł sobie postrzelać. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego zasługiwały na uwzględnienie, albowiem pozostawały w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego. Oskarżony wskazał, iż do swojego mieszkania szedł K. I. wraz z synem; M. S. (1) znajdowała się zaś przed wejściem do budynku. Powyższe pozostawało w zgodzie z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadków. Oskarżony podał, iż przed tym, jak skierował broń w stronę pokrzywdzonej, wystrzelił całą posiadaną amunicję. Wiedział, że broń nie jest naładowana. W tym zakresie należy wskazać, iż koresponduje to z zeznaniami A. M., który podał, że oskarżony oddał cztery strzały – po czym opuścił rękę i nacisnął spust. Nie nastąpił wówczas wystrzał. Oskarżony nie pamiętał, czy po skierowaniu pistoletu w stronę pokrzywdzonej nacisnął spust; nie pamiętał również dokładnie wypowiedzianych wówczas słów. Przyznał jedynie, że powiedział do niej coś takiego, że ją zabije. W związku z tym należy wskazać, iż wzajemnie uzupełniające się zeznania świadków M. S. (1), A. B., K. B., A. M. i J. M. potwierdziły zaistnienie inkryminowanego czynu. Oskarżony przyznał, iż w trakcie interwencji Policji nie otworzył drzwi swojego mieszkania. Co do wyjaśnień oskarżonego w części dotyczącej konfliktu sąsiedzkiego z pokrzywdzoną, należy wskazać, że podana

okoliczność była bezsporna. Podobnie nie budziło wątpliwości Sądu, iż chwilę przed inkryminowanym czynem, pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym doszło do wymiany zdań.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego złożonych w toku postępowania sądowego, należy wskazać, iż Z. G. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania. Oskarżony nie podtrzymał uprzednio złożonych wyjaśnień. Sąd uznał, iż powyższe stanowi przyjętą przez oskarżonego linię obrony. Zgromadzony materiał dowodowy – szczegółowo omówiony powyżej – nie pozostawiał wątpliwości co do winy i sprawstwa Z. G. (1).

Określone w art. 190 § 1 k. k. przestępstwo groźby karalnej godzi w wolność człowieka w sferze psychicznej (wolność od strachu, zastraszenia). Jego treścią jest groźenie innej osobie popełnieniem przestępstwa (zbrodni lub występku) na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Dla bytu przestępstwa groźby karalnej nie jest istotny rodzaj przestępstwa, którego popełnieniem sprawca grozi, ani cel, w jakim to czyni, ani nawet rzeczywisty zamiar spełnienia groźby. Warunkiem przestępności czynu jest, aby groźba wzbudzała uzasadnioną obawę, że będzie spełniona.

W ocenie Sądu, nie budzi wątpliwości, iż kierowanie do pokrzywdzonej groźby pozbawienia życia (tak bowiem należy zakwalifikować wypowiedziane przez oskarżonego słowa), szczególnie wobec okoliczności, że do wypowiedzenia tej groźby doszło w momencie, gdy Z. G. (1) skierował w stronę twarzy pokrzywdzonej broń hukową i nacisnął spust tej broni – wzbudziło w zagrożonej uzasadnioną obawę, że groźba ta zostanie spełniona. Abstrahując od istniejącego konfliktu sąsiedzkiego, należy zwrócić uwagę, iż z ustalonego stanu faktycznego sprawy nie wynika, aby pokrzywdzona – w chwili wymierzenia w jej stronę broni i naciśnięcia spustu – wiedziała, iż broń oskarżonego nie ma w sobie amunicji. Obawa ta była zatem obawą uzasadnioną, bowiem groźba obiektywnie sprawiała wrażenie możliwości jej spełnienia, a nadto wzbudziła w pokrzywdzonej przekonanie, iż jest poważna i zachodzi prawdopodobieństwo jej ziszczenia. Pokrzywdzona, w następstwie czynu oskarżonego, była bardzo zdenerwowana, przestraszona i roztrzęsiona. Zdaniem Sądu, nie podważa tego jej zachowanie w postaci udania się wspólnie z partnerem i funkcjonariuszami Policji pod drzwi wejściowe mieszkania zajmowanego przez Z. G. (1), gdyż jak już podano – w obecności w/w osób mogła czuć się bezpiecznie – nadto, jej udział w tej czynności wynikał z prośby funkcjonariuszy Policji.

Przypisany oskarżonemu czyn należało uznać za zawiniony. Z. G. (1) jest osobą dorosłą, przez to rozumiejącą podstawowe zasady etyczno-moralne oraz posiadającą określone doświadczenie życiowe. Karalność przypisanego mu czynu jest powszechnie znana. Dopuszczając się jego popełnienia, oskarżony zachował się niewłaściwie. W niniejszej sprawie nie zachodziły okoliczności wyłączające winę oskarżonego ani bezprawność jego zachowania. Z. G. (1) działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. Zdaniem Sądu, czyn oskarżonego był wynikiem nagannej nieumiejętności poskramiania własnych emocji. Sąd miał na względzie istniejący między stronami konflikt sąsiedzki. W momencie bezpośrednio poprzedzającym inkryminowane zdarzenie pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzoną doszło do wymiany zdań. M. S. (2) nie była w tym zakresie bierna. Nie ulegało jednak wątpliwości, iż oskarżony nie planował swojego zachowania. Oskarżony działał w sposób spontaniczny, wzbudzony negatywnymi emocjami. W związku z tym stopień zawinienia był średni.

Dobrem chronionym przepisem art. 190 § 1 k. k. jest wolność w sensie subiektywnym, czyli poczucie wolności, wolność od obawy, strachu. Odnosząc się do rozmiaru wyrządzonej szkody, należy mieć na uwadze fakt, iż niewątpliwie doszło do wyrządzenia krzywdy. W następstwie inkryminowanego czynu pokrzywdzona była bardzo zdenerwowana, przestraszona i roztrzęsiona. Brak było jednak wiarygodnego dowodu na okoliczność długotrwałego utrzymywania się stanu obawy. Oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się w noc sylwestrową, w okolicy miejsca zamieszkania pokrzywdzonej – co oceniono negatywnie. Podobnie należało odnieść się do faktu, iż oskarżony działał na oczach innych osób. Czyn oskarżonego obejmował skierowanie w twarz pokrzywdzonej broni hukowej, naciśnięcie spustu i wyrażenie słownej groźby pozbawienia życia. Zespół tych zachowań należało zaliczyć do okoliczności obciążających stopień społecznej szkodliwości czynu. Oskarżony groził bowiem przy użyciu broni, jak i przy użyciu słów. Z. G. (1) działał z zamiarem bezpośrednim; był to jednak zamiar nagły. Omawiany czyn wynikał z istniejącego pomiędzy

stronami konfliktu sąsiedzkiego. Bezpośrednio przed zdarzeniem pokrzywdzona wdała się w wymianę zdań z oskarżonym. Mając na uwadze powyższe, społeczna szkodliwość omawianego czynu była średnia.

Ustalając wymiar kary, w ramach przewidzianego przez ustawodawcę zagrożenia, Sąd kierował się dyrektywami wyrażonymi w art. 53 § 1 i 2 k. k. Jako okoliczność obciążającą poczytano działanie z zamiarem bezpośrednim; zagrożenie przy użyciu broni, jak i przy użyciu słów; działanie na oczach innych osób; działanie w okolicy miejsca zamieszkania pokrzywdzonej. Na korzyść oskarżonego zaliczono jego uprzednią niekaralność oraz fakt, iż na wstępnym etapie postępowania Z. G. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz wyraził wolę dobrowolnego poddania się karze. Sąd miał na uwadze, iż czynem oskarżonego wyrządzona została krzywda. Oskarżony naruszył poczucie wolności, wolności od obawy i strachu. Niemniej brak jest wiarygodnego dowodu, który pozwoliłby na ustalenie, iż stan obawy utrzymywał się przez dłuższy czas. Uwzględniono fakt, iż czyn oskarżonego był przejawem istniejącego pomiędzy stronami konfliktu sąsiedzkiego, w którym - co należy podkreślić - pokrzywdzona nie jest osobą bierną. Oskarżony nie planował swojego czynu; działał w sposób spontaniczny, wzbudzony negatywnymi emocjami.

W związku z tym, Sąd uznał, że kara grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 20 złotych każda jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości, nie przekracza stopnia winy, a także czyni zadość celom w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Wymierzona kara niewątpliwie będzie akcentowała jej wychowawczą rolę, co ma na celu uświadomienie oskarżonemu naganności jego postępowania i wzbudzenie w nim refleksji o konieczności przestrzegania obowiązującego porządku prawnego.

Ustalając stawkę dzienną, Sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Podkreślić należy, iż oskarżony podał co do swojej osoby, iż jest emerytem i z tego tytułu otrzymuje świadczenie w kwocie 1707 zł (vide k. 25). Oskarżony jest żonaty; nie ma potomstwa.. Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że ustalenie stawki dziennej w kwocie 20 złotych uwzględni możliwości płatnicze i sytuację dochodową oskarżonego.

Sąd doszedł do przekonania, że orzeczona kara grzywny jest najtrafniejszym środkiem reakcji karnej, jaki można było zastosować wobec oskarżonego; spełnia ona przy tym cele kary.

Należy w tym miejscu wskazać, iż zgodnie z art. 58 § 1 k. k., jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary. Dyrektywa ustanawiająca prymat kar wolnościowych w stosunku do pozbawienia wolności w zakresie drobnej i średniej przestępczości stanowi wyraz konstytucyjnej zasady proporcjonalności. Zauważyć należy, iż zmiana art. 58 § 1 k. k., w wyniku nowelizacji dokonanej z dniem 1 lipca 2015 r., nadała tej dyrektywie szczególnej nowy, bardziej wszechstronny, charakter. Obecnie bowiem ostatecznym środkiem (ultima ratio) jest wybór kary pozbawienia wolności w jakiegokolwiek postaci, a więc także w postaci warunkowego zawieszenia wykonania tej kary. W poprzednim stanie prawnym (do 30 czerwca 2015 r.) chodziło zaś tylko o bezwzględną karę pozbawienia wolności (V. Konarska-Wrzosek, kom. do art. 59 k. k. (w:) Kodeks karny..., red. R.A. Stefański, Legalis 2015). Zmiana art. 58 § 1 k. k., wedle założeń ustawodawcy, ma na celu podkreślenie priorytetu przy alternatywnym zagrożeniu w przepisie części szczególnej, grzywny lub kary ograniczenia wolności w stosunku do kary pozbawienia wolności, w tym także z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W ten sposób powinno się osiągnąć zamierzoną redukcję orzekania kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (S. Żółtek, kom. do art. 58 k. k. (w:) Kodeks karny. Część szczególna, t. 2, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Legalis 2015).

Przepis art. 58 § 2a k. k. stanowi zaś, iż kary ograniczenia wolności w postaci obowiązku, o którym mowa w art. 34 § 1a pkt 1, nie orzeka się, jeżeli stan zdrowia oskarżonego lub jego właściwości i warunki osobiste uzasadniają przekonanie, że oskarżony nie wykona tego obowiązku. W chwili orzekania Z. G. (1) miał ukończone 66 lat; oskarżony ma status emeryta. Zgromadzona dokumentacja medyczna pozwoliła na ustalenie, że Z. G. (1) we wrześniu 2014 r. przeszedł zawał serca. W tym stanie rzeczy, Sąd uznał, że oskarżony nie byłby w stanie wykonać obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne.



Odnosząc się do kary ograniczenia wolności w postaci potrącenia od 10 % do 25 % wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na cel społeczny wskazany przez sąd, należy wskazać, iż przepisy kodeksu karnego nie określają, jak rozumieć pojęcie wynagrodzenia za pracę. Stosując jednak w drodze analogii art. 25 § 1 k. k. w., ustanawiający zasadę, że do egzekucji środków pieniężnych orzeczonych w postępowaniu karnym stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego, należy przyjąć rozumienie wymienionego pojęcia według art. 881 § 2 zd. 2 k. p. c. (R. Giętkowski, Kara ograniczenia wolności, s. 109–110; M. Szewczyk, Kara ograniczenia wolności, w: SPK, t. 6, 2016, s. 202–203; A. Grześkowiak, w: A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny, s. 283). Wynagrodzeniem za pracę będą więc wszelkie świadczenia pieniężne należne pracownikowi od jego pracodawcy, czyli zarówno świadczenia związane ze stosunkiem pracy (tzn. wynagrodzenie za pracę w rozumieniu przepisów prawa pracy oraz inne świadczenia należne od pracodawcy z tytułu pozostawania w stosunku pracy, ale niebędące wynagrodzeniem za pracę, np. wypłaty za czas niewykonywania pracy, typu przestój, urlop wypoczynkowy czy okres czasowej niezdolności do pracy), jak i świadczenia związane z innymi stosunkami prawnymi, których stroną jest pracodawca (np. uzyskiwane od pracodawcy z tytułu umowy o dzieło). Otrzymywanie takich świadczeń jest warunkiem koniecznym i jednocześnie wystarczającym do dokonywania potrąceń ( R.A. Stefański [red.], Kodeks karny. Komentarz. Wyd. 3, Warszawa 2017, Legalis). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należało mieć na uwadze, iż Z. G. (1) nie otrzymuje wynagrodzenia za pracę, lecz emeryturę, która - zdaniem Sądu - nie mieści się w ramach omówionego pojęcia.

W punkcie II. części dyspozytywnej wyroku na podstawie art. 46 § 2 k. k. zasądzono od oskarżonego Z. G. (1) na rzecz pokrzywdzonej M. S. (1) kwotę 1.000 złotych tytułem nawiazki. Użyte tym przepisie sformułowanie "zamiast" oznacza możliwość zastąpienia karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznana krzywdę za pomocą nawiazki i potwierdza tożsamość celów powyższych instytucji służących kompensacie szkód i krzywd wynikających z przestępstwa (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 marca 2012 r., II AKa 37/12, LEX nr 1143436). Decyzja o orzeczeniu nawiazki zamiast obowiązku naprawienia szkody może być podyktowana trudnościami w udowodnieniu wielkości szkody. W tym wypadku nawiazka przybiera charakter zryczałtowanego naprawienia szkody. Tak też było w niniejszej sprawie. W żaden sposób nie dało się w sposób realny i rzeczywisty zmiarkować szkód niemajątkowych (obawy, strachu) doznanych przez pokrzywdzoną. Zgromadzony w sprawie materiał dowody pozwolił na ustalenie, że w wyniku czynu oskarżonego M. S. (1) bardzo zdenerwowana, przestraszona i roztrzęsiona. W ocenie Sądu, z uwagi na następstwa w sferze psychicznej, należało zasądzić na rzecz pokrzywdzonej kwotę 1.000,00 zł. Brak było wiarygodnego dowodu na okoliczność długotrwałego utrzymywania się stanu obawy. W tym stanie rzeczy, nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej o zasądzenie na jej rzecz kwoty 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę (względnie nawiazki) (vide k.143-144).

W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd nie znalazł podstaw do orzeczenia wobec oskarżonego zakazu zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu – zgodnie z żądaniem pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego – gdyż w toku postępowania nie potwierdzono, aby oskarżony miał wykonywać zawód ochroniarza.

Odnosząc się do wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o orzeczenie zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej oraz jej dzieci, należy wskazać, iż wobec faktu, iż Z. G. (2) zamieszkuje w tym samym budynku co pokrzywdzona, orzeczenie tego zakazu wiązałoby się ze znaczną uciążliwością. Nie można było również tracić z pola widzenia tego, że istniejący między stronami konflikt sąsiedzki jest podsycany również przez M. S. (1) – nie jest ona w tym zakresie bierna. Co do dzieci pokrzywdzonej, należy wskazać, iż nie były one pokrzywdzone przestępstwem będącym przedmiotem niniejszej sprawy.

W punkcie III. części dyspozytywnej wyroku na podstawie art. 63 § 1 i 5 k. k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 1 stycznia 2016 roku, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm stawkom dziennym grzywny.

W punkcie IV. części dyspozytywnej wyroku na podstawie art. 44 § 1 k. k. orzeczono przepadek dowodu rzeczowego opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr I/739/16/P pod pozycją numer 1 (k. 71 załącznika nr 1 do a/o). Określony w tym przepisie przepadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa ma charakter obligatoryjny. Orzeczenie tej postaci przepadku poprzedzone zatem być musi ustaleniem związku o charakterze

bezpośrednim pomiędzy określonym przedmiotem, który ma być nim objęty, a popełnionym przestępstwem rozpoznawanym w danej sprawie (wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2008 r., II KK 29/2008, LexisNexis nr (...)). Nie ulega wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie zaistniały przesłanki do orzeczenia przepadku pistoletu alarmowego kal. 6 mm marki (...) wzoru S. (...) produkcji polskiej po 2010 r. z magazynkiem. Posłużenie się tą rzeczą stanowiło o wypełnieniu znamion czynu zabronionego przez Z. G. (1).

W punkcie V. części dyspozytywnej wyroku na podstawie § 11 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego E. S. kwotę 723,24 złote z tytułu kosztów obrony oskarżonego z urzędu.

W punkcie VI. części dyspozytywnej wyroku na podstawie art. 627 k. p. k. zasądzono od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. S. (1) kwotę 723,24 złotych z tytułu zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika.

W punkcie VII. części dyspozytywnej wyroku, mając na uwadze ustabilizowaną sytuację majątkową i rodzinną Z. G. (1), na podstawie art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 1, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1.093,24 złotych, w tym wymierzono mu opłatę w kwocie 200 złotych.